

Więści Gminne



SAMORZĄDOWY BIULETYN INFORMACYJNY GMINY BISKUPIEC



Ruszył remont Ośrodka Zdrowia w Biskupcu

Pod koniec lutego doszło do podpisania umowy na zakup, dostawę i montaż sprzętu oraz wykonanie prac remontowych w ramach realizacji projektu pn.: „Zdrowie z SPZOZ Biskupiec i WOZ Łąkorz”.

Remont Ośrodka Zdrowia w Biskupcu ruszył na początku marca. Część gabinetów lekarskich na czas modernizacji została przeniesiona do Wiejskiego Ośrodka Zdrowia w Łąkorzu. **Więcej o inwestycji piszemy na str. 2.**

W TYM NUMERZE:



PODPISANIE
UMOWY NA
MODERNIZACJĘ
BOISKA OSSY!



URZĄD GMINY PO
REMONCIE



NOWI SOŁTYSI
WYBRANI!

I WIELE WIĘCEJ!



Najnowsze informacje zawsze na stronie:
www.gminabiskupiec.pl

Wójt Gminy Biskupiec
mgr inż. Arkadiusz Dobek
tel. (56) 47 45 057
e-mail: ugb@gminabiskupiec.pl
facebook.com/DobekArkadiusz

URZĄD GMINY W BISKUPCU
ul. Rynek 1, 13-340 Biskupiec
tel. (56) 47 45 057/058/059
Godziny pracy:
PN-PT od 7:30 do 15:30

Prace remontowe i nowoczesny sprzęt

Gmina inwestuje w Ośrodki Zdrowia

Pod koniec lutego Marek Umbras, kierownik Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Biskupcu podpisał umowę z firmą KAMSOFIT S.A. z Katowic, reprezentowaną przez członka zarządu Rafała Kozioł, na „Zakup, dostawę i montaż sprzętu oraz wykonanie prac remontowych w ramach realizacji projektu pn.: „E-zdrowie z SPZOZ Biskupiec i WOZ Łąkorz”. Wartość projektu to 605 160,00 zł brutto a termin wykonania prac ustalono do 30 lipca 2019 roku.

Z kolei 11 marca Wójt Arkadiusz Dobek podpisał umowę z firmą RMB System s.c. zakup, dostawę i montaż sprzętu w ramach realizacji projektu pn.: "Doposażenie SP ZOZ w Biskupcu w nowoczesny sprzęt medyczny". Koszt wykonania wynosi 265 398, 00 zł brutto. Umowa obejmuje m.in. dostawę urządzeń medycznych, ich uruchomienie, sprawdzenie prawidłowego działania oraz przeprowadzenie szkolenia pracowników w zakresie obsługi urządzeń.



Wykonawca wybrany

Czas na budowę stadionu w Biskupcu!



Na tę wiadomość od dawna czekali piłkarze i kibice Ossy Biskupiec. Włodarz gminy podpisał umowę na budowę stadionu w Biskupcu!

W dniu 4 kwietnia Wójt Arkadiusz Dobek podpisał umowę z firmą Magnolia z Częstochowy, reprezentowaną przez Panią Magdalenę Janik, na "Modernizację boiska piłkarskiego przy ulicy Grudziądzkiej w Biskupcu". Koszt budowy stadionu wyniesie 2 060 250,00 zł brutto.

W ramach inwestycji powstanie: boisko piłkarskie z polem do gry 64x100 m z nawierzchnią z trawy naturalnej sianej, bieżnia 3-torowa na prostej o dł. 104m i szer. 1,2m, trybuny piłkarskie i zadaszenie trybun, ogrodzenie terenu boiska, boksy dla piłkarzy, oświetlenie boiska, piłkochwyty, instalacja odwadniająca płytę boiska i bieżni, dojazd i chodniki do boiska. Zakończenie robót planowane jest na 30 września 2019r.

Przypominamy o możliwości składania wniosków

Przypominamy, że od początku tego roku mogą Państwo składać wnioski w Urzędzie Gminy w Biskupcu na dofinansowanie budowy przydomowej oczyszczalni ścieków oraz na udzielenie dotacji na wymianę pieca. Wnioski dostępne są na stronie internetowej gminy oraz w budynku Urzędu - w pokoju nr 3 (przydomowe oczyszczalnie) i pokoju nr 8 (wymiana pieca). Zachęcamy do składania wniosków!

Nowe otwarcie

Wyremontowany Urząd Gminy oficjalnie otwarty

Na początku roku władze naszej gminy wspólnie z zaproszonymi gośćmi dokonały oficjalnego otwarcia wyremontowanego budynku Urzędu Gminy w Biskupcu. Po przecięciu wstęgi, uczestnicy przenieśli się do Restauracji "Trzy Podkowy", gdzie odbyła się Konferencja Noworoczna podsumowująca rok 2018. Wójt Gminy Biskupiec Arkadiusz Dobek podsumował rok 2018 w naszej gminie - opowiedział o zrealizowanych inwestycjach, podejmowanych działaniach na rzecz gminy i mieszkańców a także wspominał o wydarzeniach kulturalnych i sportowych. Podczas spotkania wyróżniono wykonawców i osoby, które w poprzednim roku przyczyniły się do realizacji inwestycji na terenie naszej gminy.

*Słupnica, Piotrowice*

Dwie świetlice oddane do użytku

W marcu 2018r. podpisano umowę z firmą LUBTECH z Fijewa reprezentowaną przez Prezesa Wiesława Czyżaka na budowę Świetlicy Wiejskiej w Słupnicy. Inwestycja zakończyła się w lutym tego roku. Dnia 22 lutego gospodarz gminy wraz z przedstawicielami wykonawcy, w obecności zaproszonych gości i mieszkańców wsi, oficjalnie otworzył nowo wybudowany obiekt.



W kwietniu 2018 roku doszło do podpisania umowy z tą samą firmą na "Remont wraz z przebudową i rozbudową Świetlicy Wiejskiej w miejscowości Piotrowice". W połowie marca dokonano oficjalnego otwarcia świetlicy. W budynku mieści się również remiza Ochotniczej Straży Pożarnej w Piotrowicach.



Mamy nadzieję, że świetlice będą miejscem spotkań, integracji mieszkańców oraz wypoczynku dzieci i młodzieży.



Strategiczna inwestycja

Otwarcie hydroforni w Szvarcenowie

W połowie stycznia 2019r. Wójt Gminy Biskupiec wraz z wykonawcami - firmą Hydro-Partner oraz zaproszonymi gośćmi, oficjalnie otworzył Stację Uzdatniania Wody w Szvarcenowie. Modernizacja obiektu była możliwa dzięki dofinansowaniu projektu "Poprawa gospodarki wodno-ściekowej gminy Biskupiec" w ramach Osi Priorytetowej 5 - „Środowisko przyrodnicze i racjonalne wykorzystanie



zasobów w ramach działania 5.2 - „Gospodarka wodno-ściekowa” Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Warmińsko-Mazurskiego na lata 2014-2020 współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

Całkowita wartość projektu wyniosła 3 213 410, 59 zł, z czego dofinansowanie to 2 206 310, 17 zł.



5



I po wyborach...

Mieszkańcy wybrali nowych sołtysów

Zakończyły się zebrania wyborcze na terenie naszej gminy. Mieszkańcy 25 sołectw wybrali nowych sołtysów i rady sołeckie.

W poszczególnych sołectwach na funkcję sołtysa zostali wybrani: Szvarcenowo - Angelina Pokojka, Wielka Wólka - Jolanta Otremba, Wonna - Katarzyna Rutkowska, Rywałdzik - Zbigniew Mróz, Ostrowite - Damian Tudek, Czachówki - Eugeniusz Skolmowski, Krotoszyny - Anna Banaszek, Fitowo - Kazimierz Kozikowski, Biskupiec - Andrzej Plichta, Gaj - Elżbieta Krawaczyńska, Lipinki - Ludwik Falkowski, Mierzyn - Bogumił Perlik, Sumin - Andrzej Chmielewski, Piotrowice Małe - Jan Manista, Piotrowice - Halina Grodecka, Babalice z wsią Sędzice - Agnieszka Beyer-Niczyporuk, Słupnica - Dariusz Dzwoniarski, Łąkorek - Jarosław Karski, Łąkorz - Daniel Zdanowski, Wardęgowo - Kazimierz Śliwiński, Osetno - Jerzy Rywalski, Podlasek Mały - Anna Rosa, Podlasek - Anna Bekter, Wielka Tymawa-Osówko - Henryk Cybulski, Bielice - Jerzy Dembek.

Najwyższa frekwencja ze wszystkich zebrań wyborczych miała miejsce w Podlasku Małym, gdzie w głosowaniu wzięło udział 80% uprawnionych do głosowania. Natomiast najniższą frekwencję odnotowano w Biskupcu, gdzie w zebraniu brało udział 5,13% uprawnionych do głosowania. Na kandydatów na sołtysów we wszystkich miejscowościach zgłoszono łącznie 36 osób. W 7 sołectwach doszło do zmiany sołtysa - Szvarcenowo, Wonna, Gaj, Sumin, Słupnica, Łąkorz oraz Podlasek. Sołectwami „rządzi” 9 kobiet i 16 mężczyzn.

Kadencja nowo wybranych sołtysów zakończy się w 2023 roku. Gratulujemy wszystkim sołtysom oraz radom sołeckim i życzymy wytrwałości w działaniu!



Wyjątkowe obchody

Jan Paweł II od dwudziestu lat jest patronem Szkoły Podstawowej w Łąkorzu



Społeczność szkolna, zaproszeni goście i przyjaciele Szkoły Podstawowej w Łąkorzu świętowali wyjątkową rocznicę. W 1999 roku patronem szkoły został św. Jan Paweł II.

Obchody rozpoczęły się od uroczystej mszy świętej, którą celebrował biskup diecezji toruńskiej Wiesław Śmigiel. W kościele zostały poświęcone relikwie Karola Wojtyły. Następnie społeczność szkolna wraz z zaproszonymi gośćmi przeszła na halę sportową, gdzie odbył się uroczysty apel. Katarzyna Wrzosek-Sudoł, dyrektor Szkoły Podstawowej w Łąkorzu, przedstawiła krótki rys

historyczny placówki i ostatnie sukcesy. Pierwsze wzmianki o szkole pojawiły się już 1866 roku, w 1999 roku zdecydowano o wyborze patrona. Prace nad wyborem trwały blisko dwa lata.

Podczas apelu głos zabrał Wójt Gminy Biskupiec Arkadiusz Dobek, który wraz z Przewodniczącym Rady Gminy Kazimierzem Zalewskim przekazali upominek dla szkoły na ręce pani dyrektor. Podczas obchodów XX rocznicy nadania imienia głos zabierali także samorządowcy, przedstawiciele lokalnych organizacji i stowarzyszeń oraz Bożena Malinowska, która pełniła funkcję dyrektora szkoły do 2016 roku. Po części oficjalnej odbyła się część artystyczna perfekcyjnie przygotowana przez uczniów i nauczycieli a na zakończenie zaproszeni goście przeszli do Wiejskiego Domu Kultury na poczęstunek przygotowany przez KGW Łąkorz i Radę Rodziców.

*Wyjątkowi goście*

Mistrzyni Polski w Urzędzie Gminy

W piątek 5 kwietnia w Urzędzie Gminy w Biskupcu, Wójt Arkadiusz Dobek gościł naszą znakomitą lekkoatletkę Agatę Kolecką, Halową Mistrzynię Polski w biegu 4x400 m sztafet mieszanych oraz Redaktora Naczelnego Gazety Nowomiejskiej Stanisława Ryszarda Ulatowskiego.

Powodem spotkania było zdobycie II miejsca przez Agatę w plebiscycie na najpopularniejszego sportowca powiatu nowomiejskiego. Wspólnie z Redaktorem Ulatowskim gospodarz gminy pogratulował osiągniętych wyników oraz wręczył pamiątkową statuetkę.

Agato, jesteś dumą naszej gminy, dziękujemy Ci za reprezentowanie nas na arenach sportowych!!!



Druhowie na boisku

Strażacki puchar trafił do Łąkorza

W sobotę 30 marca odbył się XVIII Halowy Turniej Piłki Nożnej Jednostek OSP Gminy Biskupiec o puchar Prezesa Zarządu.

W zawodach wzięło udział 8 jednostek. Turniej wygrali strażacy z Łąkorza, którzy po tytuł sięgnęli po raz trzeci z rzędu. Drugie miejsce przypadło ochotnikom z Wonny a na najniższym stopniu podium stanęła jednostka z Biskupca. Najlepszym strzelcem turnieju został Maciej Czapliński a na najlepszego bramkarza wybrano Gniewosława Pisarskiego.

Dziękujemy wszystkim jednostkom za udział w zawodach!



Dla najmłodszych

W Lipinkach mają salę zabaw

Na początku marca władarz gminy wraz z dyrektorem Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Lipinkach Jolantą Szymanek oficjalnie otworzyli salę zabaw dla dzieci.

Sala zabaw to jeden ze sposobów na wesołe i bezpieczne wypełnienie czasu dzieci. Maluchy w sali zabaw mogą aktywnie spożytkować swoją energię, ćwiczyć zdolności motoryczne i koordynację ruchową oraz integrować się z innymi dziećmi.



Wyjątkowa uroczystość na sesji

Złote medale "Za Zasługi dla Obronności Kraju" dla małżeństwa z terenu Gminy Biskupiec



Dnia 28 marca 2019r. odbyła się Sesja Rady Gminy. Sesja rozpoczęła się uroczystością. Przewodniczący Rady Pan Kazimierz Zalewski otworzył sesję, przywitał wszystkich zebranych, przedstawił porządek obrad, następnie głos przekazał mjr Mariuszowi Kowalewskiemu.

Mjr Mariusz Kowalewski przedstawiciel Wojskowej Komendy Uzupełnień w Ostródzie przybył, aby uroczystości odznaczyć Państwa **Czesławę i Jana Śnieżek** złotymi medalami "Za Zasługi dla Obronności Kraju". Medale te przyznaje Ministerstwo Obrony Narodowej, a do odznaczonych trafiają za pośrednictwem Wojskowej Komendy Uzupełnień.

Są to wyjątkowe medale, bo otrzymują je rodzice, których co najmniej troje dzieci służyło w wojsku. Po przemówieniu, Wójt

Gminy Biskupiec Arkadiusz Dobek wraz z mjr Mariuszem Kowalewskim, wręczyli legitymacje i medale Państwu Śnieżek oraz pogratulowali wzorowego wychowania dzieci.

Zgrupowanie strzeleckie

Wójt wśród Strzelców

W dniach 23.01 do 27.01.2019 odbyło się na terenie Zespołu Szkół w Bielicach szkoleniowe zgrupowanie strzeleckie, w którym wzięli udział strzelcy i rekruci z JS 1030 Bielice oraz strzelcy z JS 1909 Toruń.

Zgrupowanie zaszczylił swą obecnością Wójt Gminy Biskupiec pan Arkadiusz Dobek, który spotkał się z kadra dowódczą, obejrzał miejsce zakwaterowania jednostek oraz obserwował zajęcia z obezwładniania przeciwnika. Celem zgrupowania było podniesienie poziomu wyszkolenia strzelców, umiejętności taktycznych oraz koordynacji działań różnych służb. Program szkolenia obejmował survival, musztrę, podstawy strzelectwa, posługiwanie się bronią, użycie środków przymusu bezpośredniego, maskowanie, taktykę czarna i zieloną, łączność i pierwszą pomoc. W ramach koordynacji działań służb mundurowych odbyła się akcja poszukiwawczo-ratownicza na terenie gminy Biskupiec z udziałem OSP Krotoszyny i Łąkorz.

W zgrupowaniu wzięło udział 45 strzelców, rekrutów i instruktorów, którzy w pełni zrealizowali program a zdobyte umiejętności i nabyta wiedza teoretyczna będą niezwykle przydatne w dalszych etapach szkolenia.

Ze strzeleckim pozdrowieniem, Dowódca JS 1030 Bielice, sierżant ZS Robert Wasiak

Mała gmina o wielkim sercu

W Biskupcu padł kolejny rekord zbiórki dla WOŚP!

Co roku jesteśmy pod wrażeniem Waszego zaangażowania i wsparcia podczas finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W tym roku po raz kolejny pobiliśmy rekord. Dziękujemy! Jesteście niesamowici!

WYNIK 27. FINAŁU WOŚP W BISKUPCU:



Matematyczne zmagania w Ostrowitem

Gminny Konkurs Matematyczny

Za nami Gminny Konkurs Matematyczny klas I-III. Organizatorami konkursu byli pani dyrektor i nauczyciele edukacji wczesnoszkolnej Szkoły Podstawowej w Ostrowitem. W klasach pierwszych: I miejsce zdobył Filip Kasprowicz z ZSP Szwarcenowo, II miejsce Martyna Krezymon z SP Łąkorz, III miejsce Lena Martewicz z SP Krotoszyny. W klasach drugich: I miejsce zdobył Andrzej Marel z SP Łąkorz, II miejsce Jan Leśniewski z ZSP Szwarcenowo, zaś III miejsce Jan Ostrowski z SP Ostrowite. W klasach trzecich: I miejsce zdobył Jakub Stefański z SP Łąkorz, II miejsce Blanka Roznowska z ZSP Szwarcenowo, zaś III miejsce Oliwia Wadecka z SP Krotoszyny. Najwięcej punktów zdobyli uczniowie Szkoły Podstawowej w Łąkorzu, która tym samym otrzymała Puchar Wójta Gminy Biskupiec.



Harmonogram odbioru odpadów na II kwartał 2019r.

Harmonogram odbioru odpadów dla Gminy Biskupiec za II kwartał 2019r

Miejscowość	Rodzaj odpadu	Daty odbioru odpadów w poszczególnych miesiącach		
		kwiecień	maj	czerwiec
Biskupiec ADM	Odpady komunalne zmieszane	8,15,23,30	6,13,20,27	3,10,17,24
	Metale i tworzywa sztuczne	1,15	6,20	3,17
	Szkło	4	9	6
	Papier	9	14	11
	BIO	10	15	12
Osiedle	Popiół	25	23	-
Wspólnoty Mieszkaniowe	Odpady komunalne zmieszane	4,18	2,16,30	13,27
Piotrowice	Metale i tworzywa sztuczne	3,17	8,22	5,19
Piotrowice Małe	Szkło	8	13	10
Słupnica	Papier	12	10	7
Podlasek Mały	BIO	12	17	14
	Popiół	29	27	-
Babalice	Odpady komunalne zmieszane	5,19	2,17,31	14,28
Sumin	Metale i tworzywa sztuczne	3,17	8,22	5,19
Osówko	Szkło	8	13	10
Wielka Tymawa	Papier	12	10	7
	BIO	12	17	14
Podlasek	Popiół	29	27	-

Miejscowość	Rodzaj odpadu	Daty odbioru odpadów w poszczególnych miesiącach		
		kwiecień	maj	czerwiec
Fitowo	Odpady komunalne zmieszane	8,23	6,20	3,17
	Metale i tworzywa sztuczne	1,15	6,20	3,17
	Szkło	4	9	6
	Papier	9	14	11
	BIO	10	15	12
Biskupiec	Popiół	25	23	-
Szwarcenowo	Odpady komunalne zmieszane	9,19	7,21	4,18
	Metale i tworzywa sztuczne	1,15	6,20	3,17
	Szkło	4	9	6
	Papier	9	14	11
	BIO	10	15	12
Wonna	Popiół	25	23	-
Wielka Wólka	Odpady komunalne zmieszane	10,24	8,22	5,19
Czachówki	Metale i tworzywa sztuczne	1,15	6,20	3,17
Bielice	Szkło	4	9	6
Krotoszyny	Papier	9	14	11
	BIO	10	15	12
	Popiół	25	23	-

Miejscowość	Rodzaj odpadu	Daty odbioru odpadów w poszczególnych miesiącach		
		kwiecień	maj	czerwiec
Gaj	Odpady komunalne zmieszane	1,15,29	13,27	10,24
	Metale i tworzywa sztuczne	2,16	7,21	4,18
	Szkło	5	10	7
	Papier	11	9	6
	BIO	11	16	13
Łąkorz	Popiół	26	24	-
Łąkorek	Odpady komunalne zmieszane	2,16,30	14,28	11,25
Rywałdzik	Metale i tworzywa sztuczne	2,16	7,21	4,18
Wardęgowo	Szkło	5	10	7
Ostrowite	Papier	11	9	6
Osetno	BIO	11	16	13
	Popiół	26	24	-
Sędzice	Odpady komunalne zmieszane	3,17,30	15,29	12,26
Lipinki	Metale i tworzywa sztuczne	2,16	7,21	4,18
Mierzyn	Szkło	5	10	7
	Papier	11	9	6
	BIO	11	16	13
	Popiół	26	24	-

Odpady powinny być wystawione przed posesją od godz. 7.00 w dniu wywozu Zbiórka odpadów wielkogabarytowych (na zgłoszenie pod nr 56 47 45 037 do dnia poprzedzającego odbiór odpadów) nastąpi 28 maja 2019r.

**Oplatę śmieciową należy wpłacać u sołtysa, w kasie znajdującej się w Urzędzie Gminy lub na konto nr:
73 9484 1121 2002 0100 0286 0023**

*Wieści
Gminne*

**Biuletyn zredagował:
Daniel Zdanowski**



materiały użyte w publikacji
pochodzą z Urzędu Gminy Biskupiec, archiwum
własnego, informacji nadesłanych
ze szkół oraz ze strony: www.gminabiskupiec.pl

HISTORYCZNE WIEŚCI GMINNE

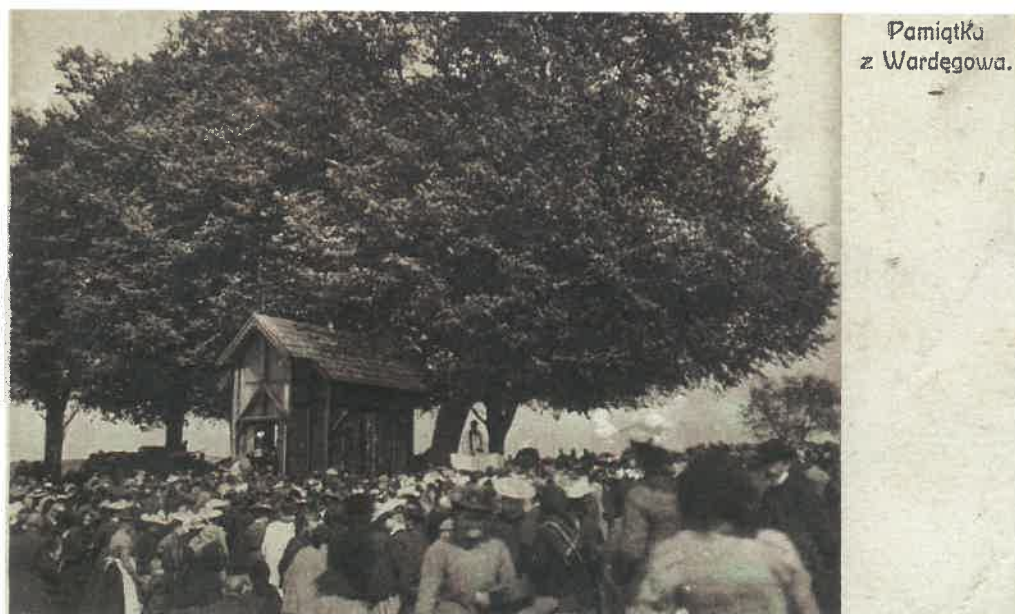


O HISTORII NASZEJ GMINY

Szanowni Czytelnicy !

Kult Matki Boskiej Wardęgowskiej trwa już 300 lat. Wydarzenia, które go zapoczątkowały miały miejsce w roku 1719, a już 11 marca 1720r. rozpoczęła prace komisja kościelna mająca zbadać sprawę objawienia. Sprawozdanie z prac komisji zamieścił w swojej książce „Obrazy Cudowne i Miejsca w Dziejach Dziecezji Chełmińskiej” Ks. Jakub Fankidejski. Książka była wydana w roku 1880. W niniejszym numerze Historycznych Wieści Gminnych zamieszczamy przedruk kilku stron z jego książki. Skany pochodzą ze zbiorów Kujawsko Pomorskiej Biblioteki Cyfrowej.

Ewa Adamczak



Pamiętka
z Wardęgowa.

„Pamiętka z
Wardęgowa” -
pocztówka z okresu
międzywojennego
wykonana w Drukarni
i Księgarni Św.
Wojciecha w
Poznaniu (ze zbiorów
Ewy Adamczak)

**Klub Miłośników Lokalnej Historii
działający przy
Gminnym Ośrodku Kultury
w Biskupcu**

**Redakcja bieżącego numeru:
Ewa Adamczak,
Aleksandra Gąsiorowska**

OBRAZY CUDOWNE I MIEJSCA

W DZISIEJSZÉJ

DYECYZY CHEŁMIŃSKIÉJ

PODLUG URZĘDOWYCH AKT KOŚCIELNYCH I MIEJSCOWYCH PODAŃ

opisał

Ks. FANKIDEJSKI, J.

SW. TELOGIJ LICENCYAT, WIKARYUSZ TUMSKI I PROFESOR PEŻY COLLEGIUM
MARIANUM W PELPLINIE.

A. Jędrowski.

Za pozwoleniem Zwierzchności Duchownej.

PELPLIN

W KOMISIE KSIĘGARNI J. N. ROMANA.

Utworzenia St. Romana.

1880.

Zjawienie Matki Najśw. we Wardengowie.

Począwszy od roku 1719 mała wioska Wardengowo albo raczej mała kapliczka na wardengowskim polu stała się bardzo rozgłośna po całej okolicy. W owym czasie albowiem powstały wieści, jakoby się Matka Najśw. we Wardengowie objawiła i łaski różne i cuda wyświadczała. Z tej przyczyny co dzień większe mnóstwo ludu przybywało do Wardengowa, tak dalece, że ówczesny biskup chełmiński Jan Kazimierz Bokum widział się spowodowanym całą tę sprawę dać podszukać. W tym celu wyznaczył osobną komisją duchowną, która by osobiście na to miejsce się udała i o wszystkiem, co zaszło, rzetelnie doniosła! W skład komisji wchodził: Jan Ewertowski, dziekan nowomiejski, protonotaryusz apostolski, Marcin Stankiewicz, proboszcz z Radzyna i Antoni Czyzogórski, wikary z Nowegomiasta. Biskupowi, zdaje się, że spiesźnie było, dowiedzieć się o wardengowskich zjawieniach, bo jeszcze o mroźnej zupełnie porze podszukanie to rozporządził: komisarzy jego stanęli we Wardengowie dnia 11 marca roku 1720. Z urzędowego sprawozdania wyjmuje się tu, co następuje ¹⁾.

Urzędowe sprawozdanie.

Na miejscu równem, gęstymi krzewy porośłym, bo od kilka lat dopiero karczowanem, gdzie zająć miały rzekome zjawienia, była mała kapliczka na przedce tylko z desek zrobiona, uboga, wewnątrz rozmaitymi wiejskimi obrazami przyozdobiona; na zwykłym ołtarzyku przed obrazem Panny Maryi paliły się cztery świece. Mszy św. jednak i nabożeństwa, odprawianego przez kapłana, żadnego dotąd nie było; tylko lud przychodni śpiewał święte pieśni i godzinki do Panny Maryi. Po bokach kapliczki nieco opodal stały dwie budy, z desek urządzone dla wygody pielgrzymów; chociaż zimne jeszcze panowało powietrze, setki ludu ze wszystkich stron zalegały kaplicę. Biskupi komisarze przeczytawszy głośno pisma swoje uwierzytelniające, zwołali przed się (lud trzymając na uboczu) świadków różnych; których gdy pouczyli i surowo napomnieli, żeby tylko prawdę mówili w tak ważnej sprawie, zaczęli zaraz tych przesłuchiwać, którzy coś dokładniejszego wiedzieli o rzekomem objawieniu Maryi Panny.

Pierwszy świadek.

Jako pierwsza wywołaną została szlachetna pani Rozalia

1) Sprawozdanie biskupiej komisji, odnoszące się do zjawień we Wardengowie, znajduje się w archiwum kapitułnym w Pelplinie; szczegóły z niej tu umieszczone, są prawie dosłownie wyjęte z opuszczeniem mniej ważnych okoliczności.

Samplawska, ówczesna dziedziczka Wardengowa; na stawione jej zapytania odpowiadała: Zadnego tu nie ma nabożeństwa, tylko paciórki odprawują, dziadowie i pielgrzymi śpiewają, którzy się na to miejsce udają. Początek zaś taki jest tego: Chłopiec mój (rok będzie po Podwyższeniu św. Krzyża), bydło pasący, obraz w jasności wielkiej widział na tém miejscu. Powiedział o tém ojcu swemu, ojciec mnie doniósł. Miałam za złe ojcu, mówiłam tak: a zła luterya, już to rozgłaszacie, trzeba będzie księdzu włóki wydzielić. Przyszłam na to miejsce, ale nicem nie widziałam, tylko trawę przytłaloną postrzegłam, ale mnie woń taka ogarnęła, żem do dziewięciu niedziel i szaty i ja dziwnie przepachniała; wonność była niezwykajna, na kształt balsamu. Pytana, czemu nie doniosła tego zaraz najwyższej zwierzchności duchownej, aby była zeznała na rewizyę miejsca i rozeznała tę wizyę i wysłuchała świadectw? odpowiadała: Oznajmiłam to księdzu plebanowi płoweskiemu i dawałam mu na Mszę i Ojcu gwardyanowi lubawskiemu, dawałam mu także na Mszę, i woski ztąd zabierał. Co tu zeznała, gotowa podprzysiądz.

Drugi świadek.

Następnie przesłuchano chłopca, który sam widział zjawienie: nazywał się Andrzej, lat jeszcze nie skończył jedenaście, jego ojciec przed dwunastu laty z luteranizmu przystał na katolicką wiarę. Na stawione zapytania tak odpowiadał: Pasałem bydło u pani Samplawskiej; i rano o śniadaniu do tego miejsca z drugim chłopcem przygnałem; wół jeden odszedł od trzody i przy krzu, który na tém miejscu był, ryczeć począł: pobiegłem, co prędzej, aż widzę, jasność wielką!... zląkłem się i poszedłem na stronę; znowum się wróciłem, ośmieliwszy się: aż obraz okrągły na blasze Najświętszej Panny i światłość nad nim! Łaszczyką, którą miałem w ręku, chciałem go przewrócić, ale się zląkłem i odstąpiłem. Wolałem potem na chłopca drugiego, aby też obaczył ten obraz i światłość; przyszedł tenże chłopiec, ale nic nie widział, bo się w dziurkę małą zaraz w ziemię skrył. Powiedziałem o tém ojcu, a ojciec Jejmości, która go o to lajała. Woni żadnej na tém miejscu nie czulem. Powiedziałem to potem kramarzowi podróżnemu i pielgrzymowi, którzy to rozniesli. I lud począł się gromadzić, dawali ludzie pieniądze, i była skrzynka przykowana na słupku: Jejmość brała z niej pieniądze. Pytany, z kąd ta dziura tak wielka, gdzie ten obraz miał się skryć? odpowiadał: ludzie wybrali ziemię. Chłopiec, to co tu zeznał, gotów jest podprzysiądz, ale nie przypuszczony, jako że za młody i niedoświadczonego we wierze uczony.

Trzeci świadek.

Chłopiec, imieniem Wojciech, lat mający około 12, razem

— 151 —

pasący bydło z Andrzejem, główne zasady wiary znający, na zapytania odpowiedział: Pasłem z Jędrzejem bydło na tém miejscu; zawołał na mnie: Wojtku, podzieno sam, znalazłem coś! Jam nie poszedł, alem mówił: pokaż! On nic nie pokazał, jam też nic nie widział ani obrazu ani żadnej światłości. Jędrzej potem pod kępą kopał: bo tu na tém miejscu była, ale nic nie znalazł. Pytany: z kąd się to rozniosło? Kramarz, odpowiedział, i pielgrzym roznieśli.

Czwarty świadek.

Jan, Andrzeja ojciec, liczący lat około 50, zeznał: Jam nic nie widział, tylko co mi chłopiec, syn mój, powiadał, że na tém miejscu jakiś obraz miał widzieć. Gdy się go pytałem, jaki to obraz? odpowiedział, że w ramach, a po nich gwiazdy w około. Powiedziałem to Jejmości Pani Samplawskiej; kazała z razu matce a żonie mojej różgami ciąć; ale potem kazała mu dać pokój; mówiła: kopać tam na tém miejscu; alem jej nie radził. Chciałem jaką Bożą mękę postawić na tém miejscu na pamiątkę, choćbym na to i ciółka przedał, ale Jejmość sama i Bożą mękę i kapliczkę postawiła.“ — Świadkowie powyżsi, ponownie pouczeni i surowo napomnieni, potwierdzili swoje zeznania następującą przysięgą, klęczący, przed wizerunkiem Ukrzyżowanego Pana Jezusa:

„Ja NN. przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu w Trójcy „św. Jedyńemu: iżem chłopca tego, imieniem Andrzeja, do tego „nie namawiał, nie namawiała, nie przymuszała, nie straszyla, „aby to co widział, jakąś jasność i obraz, rozgłaszał, ale sam „dobrowolnie doniósł mi to, co widział. Przysięgam jeszcze, że „żadnego z świadków nie namawiała, nie przekupowała, tak mi „Panie Boże dopomóż i Męka Jego.

Zbadawszy tak rzecz o zjawieniu się N. Maryi Panny, zawezwali biskupi komisarze na przesłuchanie resztę świadków, którzyby coś o cudach i łaskach świadczonych we Wardengowie opowiedzieli. I tych wprzód surowo napomniawszy i pouczywszy o krzywoprzysięstwie, wzięli do takiej przysięgi:

„Ja NN. przysięgam P. Bogu Wszechmogącemu w Trójcy św. „Jedyńemu, iż w tém świadectwie, do którego wezwany jestem, „samą istotną prawdę zeznam, nic nie przydając ani umniejszając, „tylko com widział, czegom doznał, do tego nie jestem „przenajęty, przekupiony, namówiony, i nie czynię z bojaźni, „z pożytku własnego albo czyjego, ale samą rzecz zeznam, tak „mi Panie Boże dopomóż i Męka Jego.

Pięty świadek.

Jako pierwsza wystąpiła szlachetna Katarzyna Kozłowska

trzy mile mieszkająca od Wardengowa, lat mająca blisko 30, która między innemi zeznała: „Mieliśmy to z razu za wieści płonne, i że to rzecz zmyślona; ale mąż mój potkał człowieka z pod Torunia ze Srebrnik, który szedł z listem od księdza lembarskiego i rękę miał pokąsaną przez psa wściekłego i narzekał przed mężem moim; drugiego dnia zaś szedł zdrowy; kiedy go mąż mój potkał i pytał: a już to powracasz i masz rękę zdrową? rzekł odwinawszy rękę: że mnie we Wardengowie P. Bóg pocieszył. Także i mnie na ospę dzieci ciężko chorowały, i ja im je przez łabę ofiarowałam na to miejsce, dawszy grosz na ofiarę, i drugiego dnia ozdrowiały.

Szósty świadek.

Kazimierz, od urodzenia niewidomy, lat mający 40, tylko wezoraj tu przybył, to zeznał: „Okolo Wielkanocy szedłem z Częstochowy na Płock, prosiłem chleba jako ubogi; ksiądz jakiś kanonik, pytał mnie: dokąd idziesz? odpowiedziałem: po miejscach świętych; rzekł do mnie: idźże do Wardengowa na Chelmińskiej; ja trzy lata paraliżem był rażony, a tam doznałem łaski, że jestem zdrowy; gdybym wiedział, kiedy będzie komisya, sam bym przyjechał i dałbym świadectwo. — Jan z Golubia, mający lat 30, o niczem zresztą nic nie wie, tylko to zeznał: „Miałem boleści w boku, i palce u ręki i nogi srodze mnie bolały, miałem i kółtunisko srogie i tamem się ofiarowałem prędko po ogłoszeniu tego miejsca: w drodze zaraz ustąpił mi ból w boku, a potem gdy byłem na miejscu, kółtun mi dziad oberznął i ból mi ustąpił z palców u nogi i ręki.“

Siódmy i ósmy świadek.

Jakób, dziad szpitalny z Ostrowitego, zeznał: „Ja o niczem nie wiem, bo tu przy kościele siedzę, tylko że jestem głuchy i szumy wielkie miałem w uszach, ale mi ucichło, że się też tu ofiarowałem i lepiej słyszę.“

Adam z Ostrowitego, poddany W. Elzanowskiego, o tém trochę dziwném mocno upewniał: „Jakom się dowiedział, że żona moja na to miejsce z ludźmi chodziła, łajałem ją i białem, że na kłosa nie poszła, we żniwa chleba nie mając. Potem i ja poszedłem i diabła jakiegoś czarnego widziałem, nie mogłem go rozecznąć, tylko mówił: czemu ty chłopie nie wierzysz temu? pójdz sam pod kierz! ale nie widziałem.“

Powiadano jeszcze o pewnej kobiecie z Nowego miasta, której umarło dziecko i ożyło, ta miała także świadczyć; wywołano ją, ale nie była obecną.

Jak rozstrzygnie duchowna komisya.

Zajścia wardengowskie zdolne są pouczyć, jako kościół ka-

tolicki bardzo jest ostróżny, nieraz obojętny i tamujący wobec tak zwanych nadprzyrodzonych zjawień. Wymienionej duchownej komisyi wszystkie przytoczone fakta bynajmniej nie przekonały o rzeczywistości prawdy, przeciwnie nasunęły wątplenie. Dla tego zakazała ludowi zgromadzać się na nabożeństwo do Wardengowa, kaplicę zamknęła i opieczetowała, a owego chłopca Andrzeja, który miał widzieć zjawienie, odesłała wraz z całym sprawozdaniem do biskupa. Co ksiądz biskup Bokum orzekł w tej sprawie i jak sobie postąpił, nie wiadzieć (niedługo po temu umarł r. 1721). Tyle jednak pewna, że lud i nadal nie poprzestał coraz liczniej pielgrzymować do Wardengowa i że Matkę Najśw. jako wielce cudowną na tém miejscu sławił. Podobno później jeszcze raz miało się odbyć podszukanie zająć wardengowskich, które zlecone było Ojcom Reformatom Łąkowskim, akta jednak tegoż podszukania nas nie doszły ¹⁾.

Wiadomości z naszych czasów; kaplica, studzienka.

Jako obecnie stoją rzeczy we Wardengowie, opisuje mi terazniejszy ks. proboszcz Howald w Ostrowitem, jak następuje. Wardengowo można widzieć, kiedy się jedzie żelazną koleją z Torunia do Ilawy, leży zaraz blisko po prawej ręce. Kaplica Matki B. Wardengowskiej stoi nieco dalej na samotnym polu albo raczej na łące, około ćwierć mili odległa tak od wioski Wardengowa jako i od Ostrowitego, gdzie jest parafialny kościół. Budowana jest na miejscu starej podupadłej ²⁾ za dawniejszego proboszcza ostrowskiego ks. Rekowskiego w roku 1860 głównie ze składek. Rozmiarów jest ta kaplica bardzo szczupłych, bo obejmie co najwięcej 30 osób, stawiana z drzewa, deskami olejową farbą malowanemi obita; wysoka i szeroka około 11 stóp, długa 14 stóp. W niej ołtarz skromny stanowi całą prawie ozdobę. W ołtarzu znajduje się figura Najśw. Maryi Panny, z Dzieciątkiem Jezus na ręku, z drzewa robiona, zazwyczaj bywa przyozdobiona czerwoną albo niebieską sukienką. U góry na dachu sterczą dwa większe i cztery mniejsze żelazne krzyże. Na około kaplicy nie ma żadnego ogrodzenia, tylko są dwa morgi łąki, jakoby należące do kaplicy, z której jednak co rok trawę bierze dominium.

Sześć kroków od kaplicy znajduje się studzienka Najśw. Maryi Panny, z której woda nie jest zbyt smaczna, u ludu jednak od różnych chorób bardzo używana. Zresztą tak kaplica jako i stu-

1) Jako utrzymuje ks. proboszcz Rekowski z Nieżywiecia, znajdowały się te akta w Skarlinie; ks. proboszcz Rekowski jednak odpisuje, że musiały chyba zginąć, bo ich teraz w Skarlinie nie ma.

2) Z akt tutejszych widzimy, że stara ta kaplica stawiana zapewne przez Samplawskich, dawniejszych dziedziców Wardengowa, poświęcona była w roku 1816, i że nabożeństwo się w niej odbywało.

dzienka utrzymuje się w dość dobrym stanie. Dawniej bardzo się interesował kaplicą tutejszą ks. kanonik Samplawski ¹⁾, kiedy był jeszcze proboszczem w pobliskim Radzynie. Chciał on od ówczesnego dziedzica z Wardengowa dokupić kilka morgów roli, okazalszą kaplicę pobudować, ogrodzić i dom jaki postawić dla wygody księży i pielgrzymujących: dawał już za mały mórg tysiąc talarów, ale dziedzic, oczywiście luter, i za największą cenę ani skiby by nie nżyczył.

Zaufanie do Matki B. Wardengowskiej; odpust.

Zaufanie do Matki B. Wardengowskiej okazują wierni stósunkowo bardzo wielkie i wytrwale, mianowicie jeżeli się zważy, jako osamotniona jest kaplica wśród pola i jaki brak wszelkiej wygody i pomocy. W tym względzie pisze dalej ksiądz proboszcz Howald: Ludzi można często widzieć, którzy przychodzą nieraz i z dalszych stron do Wardengowa, żeby się ofiarować Matce Najśw. i wody ze studzienki od różnych chorób użyć. Samem na to patrzył, jak ci, którzy na oczy cierpią, pocierają sobie oczy wodą, kalecy obmywają swoje rany, inni piją wodę w chorobie i do domów ją dla innych biorą. Mianowicie od kołtunów wiele przychodzi. Także często się zdarzy, że od wielkiej choroby ofiarują się Matce Najśw., osobiście ofiarują matki swoje chore dzieci. O jakich cudownych uleczeniach i laskach nie ma tu nic w aktach zapisanego ani podszukanego, wszyscy jednak powiadają, że Matka Najśw. we Wardengowie bardzo pomaga. Wiele osób z radością powiadało mi to, że jak byli dziećmi, na rozmaite choroby cierpieli, ale gdy ich matka ofiarowała do Wardengowa, zostali zdrowi.

Nabożeństwa w ciągu roku żadnego nie ma we Wardengowie; tylko w trzecie święto Zielonych Świątek obchodzi się tak zwany wielki odpust. Ludu zgromadzi się na ten dzień co najmniej 4 tysiące, niektórzy z dalekich stron, n. p. z Warmii, z Polski i t. d. Wielka część przybywa już dzień poprzednio na nieszpory. Którzy z daleka przybyli, nocują zwykle na polu pod gołym niebem; także i konie i wozy stoją na polu, bo tu budynku żadnego oprócz kaplicy nie ma. Nabożeństwo odprawia się dla tego ludu w następujący sposób: Już dzień poprzednio we wigilię są nieszpory z kazaniem; nazajutrz pod sam odpust suma z kazaniem, i po południu drugie jeszcze nieszpory, zwykle także z kazaniem. Wystawienia żadnego nie ma ani komunii św. się nie udziela, ponieważ nikt tu nie słucha spowiedzi. Także i o odpust ze Rzymu nikt się jeszcze nie postarał dla Wardengowa.

Jeżeli więc w tak smutnych okolicznościach, bez udzielonego

odpustu, bez komunii i spowiedzi tak wielkie mnóstwo ludu przychodzi do Wardengowa, ktoby ich wtedy policzył, jeżeliby była jaka wygoda, kościółek większy, księża do słuchania i odpust?... Z Warmii przybywa rok rocznie osobna kompania pielgrzymów do Wardengowa, ale nie na Zielone Świątki, tylko w oktawę Bożego Ciała.